

Dodatki do zasiłków rodzinnych nie wzrosną

11 czerwca 2017

Zasiłki rodzinne i związane z nimi progi dochodowe miały wzrosnąć na jesieni. Zamiast tego progi zostaną zamrożone, a symbolicznej podwyżki dodatków do zasiłku nie będzie wcale.

Podniesienie zasiłków rodzinnych obiecywał jeszcze poprzedni rząd podczas zakończonej sukcesem kampanii wyborczej. Przygotował kompletny projekt, rozpoczął jego wdrażanie. Miało odbyć się w trzech fazach. Rząd PiS właśnie poważnie rozważa scenariusz, że skończy się na dwóch, bo trzeciej, planowanej na listopad 2017 r., po prostu nie będzie.

Według planu opracowanego w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej progi uprawniające do zasiłków rodzinnych pozostaną na dotychczasowym poziomie – 674 zł dochodu na osobę w rodzinie, 764 zł dla rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi. Samo świadczenie też się nie zmieni, dodatki do zasiłku na dojazdy do szkoły, naukę niepełnosprawnego dziecka lub dla samotnej matki miały wzrosnąć o 6-7 zł. Nie drgną nawet o tyle.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej uznało, że problemy, którym miała zaradzić podwyżka planowana przez PO, zostały już rozwiązane przez program 500+. Tymczasem wzrost dodatków do zasiłku o kilka złotych „trudno uznać za istotny z punktu widzenia budżetu domowego, natomiast stanowi bardzo istotne obciążenie dla budżetu państwa”. Tak brzmi oficjalne uzasadnienie.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu